GŁOS GÓRNIKA

Organ Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

„GŁOS GÓRNIKA“ wychodzi 25-go każdego miesiąca. Członkowie Związku Górników „Zjednoczenia Zawod. Polskiego“ otrzymują go bezpłatnie. Pojedyńczy numer kosztuje 0,50 zł. Abonament rocznie 6 zł. :: Ogłoszeń nie umieszcza się.

SZCZĘŚĆ BOŻE!

Listy do redakcji „GŁOSU GÓRNIKA“ należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Redakcja, Administracja Biuro Związku Górników „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“ znajduje się w Katowicach przy ulicy Andrzeja 21, narożnik ul. Wandy. :: Telefon 1090.

Pismo miesięczne poświęcone obronie interesów polskich górników i ich pokrewnych zawodów.

Nr. 8. | KATOWICE, dnia 25-go sierpnia 1933 r. | Rok XXX.

Świat w ciemnościach

Toniemy w chaosie politycznym i gospodarczym i jeszcze nie widać, z której strony nadejdzie światło nadziei.

Poniżej podajemy za pismem polskiem w Nowym Jorku „Nowy Świat“ wymowne zestawienie panującego w świecie chaosu politycznego i ekonomicznego. A jest dobrze przypomnieć sobie wszystkie „punkty zapalne“, jakie istnieją w tej chwili w świecie, gdyż nagół, zajęci własnemi kłopotami, zapominamy o nich. Pozatem artykuł jest o tyle ciekawy jeszcze, że pozwala poznać zapatrywania amerykańskie na obecne położenie świata. I chociaż artykuł pisany jest przed ostatnimi wypadkami w Ameryce i wstrząsem dolara, nic nie traci na aktualności.

Bratnie nasze pismo w Ameryce pisze więc:

Rzut oka na stosunki panujące obecnie na całym świecie daje nam obraz smutny.

W *St. Zjednoczonych* przeżywamy nie tylko kryzys gospodarczy i duchowy, ale i kryzys społeczny, który prowadzić musi do zupełnej przebudowy społecznej. Sytuacja jest tembardziej skomplikowana, iż jeszcze nie posiadamy planów, według których przebudowa ta odbywać się ma.

W *Ameryce Południowej* prawie z każdego państwa dochodzą odgłosy strzałów. — Walki w Nicaragua dopiero ucichły, ale gmatwają się tam i krwawe są stosunki w Boliwji, Paragwaju i Peru, wogóle sytuacja nie jest o wiele lepszą niż była przed wojną światową, przeciwnie, coraz bardziej się komplikuje.

W *Europie* trzęsie się tron angielski. Uwiędły prawie zupełnie więzy łączące małą wyspę lichwiarzy z bogatemi kolonjami, kłopoty wewnętrzne, kłopoty z Indjami i Irlandczykami, stopniowa emancypadja Egiptu, Australji i Kanady i w dodatku poważny kryzys finansowy i bezrobocie podmywają stopnie, na których spoczywa tron angielski.

Po krwawym porodzie rewolucji w Hiszpanji, pozostała niezapisana karta dziejowa, nad którą unoszą się jednak opary zasłaniające nawet republikańskie ramy, w które są oprawione.

We *Francji*, prowadzącej pełną parą politykę europejską, uchodzącej za kraj najbogatszy w świecie — jak niedawno Stany Zjednoczone, — pogłębiają się czeluście deficytów, a życie stacza się szybko w przepaść krytycznych kryzysów, które nic dobrego nie wróżą. Poza tem odbija się od tła ogólnego konflikt poważny z Włochami o hegomonję w południowej Europie, a raczej w Północnej Afryce.

W *Niemczech* rozkład zupełny wszystkich czynników normalizujących życie, chaos i zgiełk piekielny szalonego sierżanta.

W *Austrji* zupełne zamieszanie, spowodowane wypadkami w Niemczech.

Węgry na pasku włoskim odgrywają rolę zakapturzonych rycerzy, oczekujących zbawienia z rewizji traktatów.

Czechosłowacja pilnie zbroi swc armję, wyczekując wypadków „nadspodziewanych i nieoczekiwanych“.

W *Rumunii* mimo sąsiedztwa Rosji i Węgier, zabagnienie życia spowodowane nieustannemi intrygami klik dworskich.

W Grecji próba rewolty i dyktatury i klęska partji dyktatora.

W *Serbji* napięcie groźne w stosunku do Kroacji i szczególnie groźne naprężenie w stosunkach z Włochami o hegemonję na Adrjatyku.

W *Rosji* znak zapytania. — Ostre zapalenie komunistyczne przechodzi w stan chroniczny, nie wykazując żadnego postępu.

W *Chinach* krwawa wojna z Japonją.

Możnaby tak dalej snuć i szkcować widok świata pogrążonego w ciemnościach, przedstawiającego obraz niepokojący ogólnego bankructwa.

Świat przegrał wojnę.

Nie nauczył się niczego w szkole wielkiej tragedji ludzkiej — wojny. Obalił trony złocone, ale nie zmienił duszy ludzkiej. Posunęliśmy się podczas wojny o pół wieku wstecz, a po wojnie o sto lat wstecz.

Nie rozszerzyliśmy granic ducha i nie powiększyliśmy skarbu myśli.

I nie wiadomem jest ku czemu świat ten w ciemnościach i smutku zdąża? Miljony istot żyjących cierpią jak nigdy przedtem, a tem gorsze jest ich cierpienie, iż udziela się drugim i, że nie widać ani promyka nadziei.

Kto odkryje i wskrzesi ideały nowe, jeśli nie zrobiło tego cierpienie?

Skąd popłynie ku nam światło, którego tak bardzo nam dziś brak?

——oOo——

Kongres Zespołu Pracy
protestuje przeciw obniżce płac

W niedzielę dnia 6 sierpnia br. zjechali się radcowie Zakładowi wszystkich kopalń śląskich aby brać udział w kongresie rad zakładowych zwołanych przez Zespół Pracy Zaw. Zw. Górniczych.

Referat na temat położenia gospodarczego oraz ostatniej akcji zarobkowej wygłosił drh. Grajek, który przedstawił obecnym obecną gospodarkę węglową oraz stanowisko Pracodawców i Rządu w sprawie obniżki płac. Podkreślił on przytem demagogiczne wystąpienia sanacyjnych związków zawodowych, oraz Centralnego Związku Górników, którzy chcą obecne naprężenie dla swoich osobistych celów wyzyskać.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele rad zakładowych, którzy wyrażali swoje oburzenie z powodu obniżki zarobków oraz występowali przeciwko demagogji uprawnianej przez związki federacji pracy. Po zamknięciu dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

Rezolucja

I.

Kongres „Zespołu Pracy“ obradujący w dniu 6-go sierpnia br. w Katowicach protestuje jak najenergiczniej przeciwko orzeczeniu Specjalnej Komisji Pojednawczo-arbitrażowej obniżając dotychczasowe poniżej minimun egzystencji stojące zarobki, jako nowy fakt, bezprawia i gwałtu, skierowany przeciwko warstwie pracującej.

II.

Kongres upoważnia przedstawiciel „Zespołu Pracy“ do poczynienia wszelkich przygotowań celem podjęcia w chwili przez nich ustalonej zdecydowanej walki w obronie zagrożonych interesów i zdobyczy górnika polskiego.

III.

„Kierownikom Zespołu Pracy“ wyraża „Kongres“ swe uznanie i w całej pełni akceptuje ich stanowisko zajęte w obecnej obronnej akcji zarobkowej.

IV.

Kongres jak najostrzej potępia nieuczciwą i demagogiczną robotę federacyjnych związków Z. Z. Z., którym przecież musi być wiadomym, że bez zgody czynników miarodajnych nie byłoby wogóle obniżki płac, ani na Śląsku ani też w Zagłębiu Dąbrowsko-Krakowskiem.

Z uwagi na tą destrukcyjną propagandę (łapaj złodzieja), która szkodzi sprawie polskiej i sprawie robotniczej, wzywamy świat pracy do walki z ludźmi tego pokroju, którzy w bezczelny sposób żerują na biedzie i nędzy górnika polskiego a szczególnie górnośląskiego.

Uchwały Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie

Jak ogólnie wiadomo Międzynarodowa Organizacja Pracy przy Lidze Narodów ustanowiona została na zasadzie traktatów pokoju zawartych po wojnie światowej.

Powołaną została do życia w celu poprawienia warunków bytu pracowników na terenie wszystkich państw, ponieważ niekorzystne warunki pracy i bytu pracowników w pewnych krajach stać się mogą źródłem zatargów międzynarodowych.

Międzynarodowa Organizacja Pracy działa w następujący sposób:

Międzynarodowa Konferencja Pracy jednoczy przynajmniej raz na rok przedstawicieli rządów, pracodawców i pracowników wszystkich państw należących do Międzynarodowej Organizacji Pracy w celu zawierania umów międzynarodowych ustanawiających mimowolnie warunki pracy i bytu pracowników najemnych. Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy ustanowiła wytyczne działalności Biura i jest jego organem nadzorczem.

Międzynarodowe Biuro Pracy przygotowuje sesję Konferencji, czuwa nad wykonaniem jej uchwał, zbiera, opracowuje i rozpowszechnia za pomocą wydawnictw i bezpośredniej korespondencji wiadomości z zakresu spraw społecznych.

Międzynarodowa Konferencja Pracy zbiera się conajmniej raz na rok. Każdy członek ma prawo do wydelegowania na konferencję czterech przedstawicieli, z których dwóch reprezentuje rząd, — jeden pracodawców i jeden pracowników danego państwa. Każdemu delegatowi towarzyszyć mogą nadto rzeczoznawczy w liczbie nie przekraczającej dwóch dla każdej sprawy wpisanej na porządek dzienny obrad.

Rzeczoznawcy mogą w razie potrzeby zastępować delegata.

Delegaci i rzeczoznawcy pracodawców i pracobiorców winni być mianowani w porozumieniu z najważniejszemi związkami zawodowemi, o ile tego rodzaju organizacje istnieją w danem państwie.

Porządek dzienny konferencji ustala Rada Administracyjna. Uchwały Konferencji powzięte w sprawach wpisanych na porządek dzienny otrzymują postać bądź projektu konwencji, bądź też zalecenia. Uchwały te powinny być przez rządy wszystkich państw należących do Międzynarodowej Organizacji Pracy w ciągu roku, a w wyjątkowych wypadkach w ciągu osiemnastu miesięcy przedstawione właściwym władzom do ratyfikacji. Projekty konwencji stają się z chwilą ich ratyfikacji międzynarodowemi zobowiązeniami dla państw ratyfikujących; państwo, które przeprowadziło ratyfikację zobowiązuje się dostosować swe ustawodawstwo do przepisów konwencji jak również czuwać nad ich ścisłem wykonaniem.

Państwa te winny ponadto co rok przekładać Międzynarodowemu Biuru Pracy sprawozdanie o zarządzeniach poczynionych w tym celu. Sprawozdania te stanowią przedmiot badań specjalnej Komisji Konferencji.

Zalecenia nie podlegają ratyfikacji, ale zarządzenia poczynione w celu ich wykonania winny być komunikowane Sekretarjatowi Ligi Narodów. Otóż tak w głównych zarysach przedstawia się działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy i corocznej Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy.

XVII-ta z rzędu Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy obradująca od 8-go czerwca do 1. lipca 1933 r. miała bardzo ważne rzeczy dla świata pracy do załatwienia.

Jej porządek dzienny obejmował:

1) Zniesienie płatnych biur pośrednictwa pracy.
2) Ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy, na wypadek śmierci i na starość.
3) Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia i różne formy pomocy bezrobotnym.
4) Odpoczynek i system zmian w automatycznych hutach szklanych.
5) Skrócenie czasu pracy: Sprawozdanie z konferencji przygotowawczej trójgrupowej. Pozatem konferencja miała rozpatrzyć następujące sprawy:
   Sprawozdanie o stosowaniu niektórych
   a) międzynarodowych konwencyj przyjętych na II. i III. Międzynarodowej Konferencji Pracy.
   b) Sprawozdanie roczne Rządów o stosowaniu ratyfikowanych międzynarodowych konwencyj pracy (Art. 408 Traktatu Wersalskiego).
   c) Sprawozdanie Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy.
   d) Sprawozdanie o umowach zbiorowych w rolnictwie.

Z uwagi na tak doniosłe sprawy udział w konferencji był bardzo liczny.

Ogółem było zastąpionych 49 państw, w tym poraz pierwszy Turcja, i w roli obserwatora Ameryka Północna.

Wyżej wymienione państwa reprezentowane były przez 160 delegatów z tego 88 przedstawicieli rządów 36 pracodawców i 36 pracobiorców.

Oprócz tego brało udział 209 doradców technicznych mianowicie: 82 doradców rządowych i 65 pracobiorców. Dla sprawniejszych obrad i wyników powołano 5 komisyj z grona delegatów. Delegacja polska była w wszystkich komisjach zastąpiona. Delegatem prcowników był prezes Związku Górników drh. Grajek, który równocześnie należał do najważniejszej komisji obradującej nad punktem 5-tem porządku dziennego mianowicie: Skrócenie czasu pracy w przemyśle do 40 godzin tygodniowo oraz do przeprowadzenia dyskusyj we formie pierwszego czytania, wypracowanego zalecenia styczniowej technicznej konferencji trójgrupowej zajmującej się także czasem pracy w górnictwie. Stwierdzić wypdada, że pierwsze cztery punkty porządku dziennego nie natrafiły na poważniejsze przeszkody tak ze strony przed-

(Dokończenie na stronie 2-giej)

stawicieli rządów jak i pracodawców. Natomiast piąty i ostatni punkt skrócenie czasu pracy wywołało długotrwałą dyskusję na 4-rech plenarnych posiedzeniach zanim przekazano do właściwej komisji. Pracodawcy, jednogłośnie domagali się zdjęcia punktu piątego z porządku obrad, wspierani przez przedstawicieli państw a szczególnie przez Japonję. Zdawało się, że kwestja skrócenia czasu pracy jest przesądzoną, to znaczy pogrzebaną. Jednakże przedstawicielom pracobiorców udało się powyższą sprawę do dalszej dyskusji przekazać do Komisji składającej się z 25-ciu przedstawicieli rządów, 25-ciu pracodawców i 25-ciu pracobioców.

Poprzednio jeszcze pomimo szalonych wysilków grupy robotniczej, plenarne posiedzenie konferencji w imiennem głosowaniu odrzuciło wniosek grupy robotniczej domagającej się uznania dyskusji za drugie czytanie. Przyjęcie tegóż wniosku byłoby w następstwie opracowanie projektu konwencji o skróceniu czasu pracy w przemyśle. Przyjęto natomiast większością głosów, przy wstrzymaniu się od głosowania grupy robotniczej, że Komisja ma wypracować kwestjonarjusz który będzie służył za materjał do opracowania projektu na następnej Sesji Konferencji w roku 1934.

Po myśli tej uchwały toczyła się dyskusja na posiedzeniach komisji omawiająca powyższą tak ważną dla świata pracy kwestję.

Grupa robotnicza wyżej wymienionej Komisji domagała się włączenia sprawozdania do dyskusji także o umowach zbiorowych w rolnictwie.

Niestety sprawa ta wzięła niepożądany obrót dla robotnika rolnego przez następujące oświadczenie *prawników Międzynarodowego Biura Pracy.*

ORZECZENIE PRAWNIKÓW.

Prawnicy Międzynarodowego Biura Pracy na wniosek grupy robotniczej obradującej nad wprowadzeniem 40-to godzinnego tygodnia pracy ażeby włączyć do dyskusji generalnej kwestję czasu pracy w rolnictwie oświadczyli:

W myśl artykułu 408 Traktatu Wersalskiego Rada Administracyjna na swym posiedzeniu w Madrycie oraz techniczna konferencja styczniowa obradująca br. w Genewie nie zajmowały się skróceniem czasu pracy w rolnictwie, albowiem ta sprawa nie dojrzała jeszcze wogóle do dyskusji. Stwierdzamy, że w Madrycie i Genewie omawiano wyłącznie tylko zagadnienie skrócenia czasu pracy w przemyśle. Jednakże zaincjnowaną sprawę przez grupę robotniczą może Międzynarodowa Konferencja o ile zechce 2/3 głosami postawić na porządek dzienny następnej konferencji Pracy w 1934 r.

Niestety ta możliwość została przesądzoną przez odrzucenie 98 przeciw 28 głosami, że nie należy w najbliższej przyszłości zajmować się wogóle skróceniem czasu pracy w rolnictwie.

Pomimo tego zaznaczyć należy, że nie wszystkie wnioski grupy robotniczej zostały pogrzebane. Dowód tego, że tak nie jest służy fakt, że uchwalono cztery konwencje, szereg zaleceń i rezolucyj. Wśród rezolucyj, przyjętych przez konferencję wymienić należy konwencję rozwiązującą sprawę czasu pracy w kopalniach węgla.

Konwencja ta uchwalona w roku 1931 nie została dotychczas wprowadzona w życie ze względu na brak ratyfikacji przez dwa z pośród siedmiu państw, których ratyfikacja jest konieczna dla jej uprawomocnienia, a mianowicie przez Anglię i Niemcy. Pozostałe pięć państw, a w tej liczbie i Polska wyraziły gotowość ratyfikacji konwencji. Rezolucja wzywa radę administracyjną międzynarodowego biura pracy do przeprowadzenia szeregu zarządzeń mogących przyśpieszyć ratyfikację konwencji, a w szczególności do rozpatrzenia celowości zwołania konferencji reprezentantów rządów, właścicieli kopalń i górników tych siedmiu państw celem ułatwienia szybkiej i równoczesnej ratyfikacji konwencji przez wszystkie te państwa.

Druga bardzo ważna rezolucja uchwalona prawie że jednogłośnie została wysłana na światową konferencję gospodarczą do Londynu treści następującej:

1) Przywrócenie stalszych stosunków walutowych to znaczy wprowadzenie stałej waluty złotej.
2) Międzynarodowa współpraca celem zapobiegania wachaniom cen.
3) Zaprzestanie dotychczasowej walki gospodarczej między narodami przez usunięcie przeszkód w dziedzinie handlu.
4) Wzmocnienie siły nabywczej i utrzymanie właściwej stopy życiowej.
5) Przywrócenie normalnych stosunków w obrotach kapitałem.

Oprócz wyżej wymienionych rezolucyj, także inne rezolucje i zalecenia, mają dla świata pracy doniosłe znaczenie.

Zaznaczyć wypada, że delegacja polska była w wszystkich komisjach zastąpiona i wszędzie brała żywy udział.

Z wyniku obrad XVII. Międzynarodowej Konferencji Pracy na której polskiego pracownika zastępował prezes Związku Górników drh. Grajek może warstwa robotnicza być zadowolona.

Ratyfikacja umowy o Ubezpieczeniu Społecznem

W dniu 1 sierpnia br. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką, podpisanej w Berlinie w dniu 11 czerwca 1931 r.

Powyższej wymiany dokonali ze strony Polski: P. Jan Szembek, Podsekretarz Stanu w Min. Spraw Zagranicznych, ze strony Rzeszy Niemieckiej p. Hans Adolf v. Moltke, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy Niemieckiej w Warszawie.

Umowa o ubezpieczeniu społecznem, zawarta w wyniku długoletnich rokowań między Rządem Polskim i Niemieckim, a normującą wyczerpująco ogół spraw związanych z wykorzystaniem przez obywateli jednego państwa świadczeń wszystkich działów ubezpieczeń społecznych państwa drugiego, wyjdzie w życie w dniu 1 września br.

Bliższe informacje co do uregulowania w umowie powyższej uprawnień obywatelskich wobec ubezpieczeń społecznych niemieckich poda Ministerstwo Opieki Społecznej w bliskiem terminie do wiadomości publicznej w drodze osobnych komunikatów prasowych.

——o——

Najlepsza broń robotnika

Każda istota żyjąca, a przedewszystkiem każdy człowiek, staczać musi od samego urodzenia różnego rodzaju walki, a staczać je musi szczególnie o istnienie, o życie. Słusznie przeto istnieje twierdzenie, że „życie to nieustająca walka". Jest niewzruszony dogmat wiary, który skupia w sobie niesłychanie ogromny zasób prawdy i uzasadnia cel życia ludzkiego na ziemi. Niema chyba człowieka, którnyby nie walczył, czy to duchowo lub fizycznie. Pozostawiając uczonym szczegółowe rozkładanie tego dogmatu na drobne cząsteczki, zastanowimy się nad jedną taką cząsteczką; jaką jest walka robotnika o prawo do życia.

W każdej walce występuje istota, którą zwalczamy, lub przeciw której się bronimy. Przyczyną zaś każdej walki jest to zło wrodzone w ludziach. Człowiek zatem, który nie umie poskromić przyrodznych mu złych skłonności, przeciwnie, uznaje je za cel swego życia, staje się napastnikiem ludzi dobrych i przyczyną zaburzeń i walk, bo zło może się rozwijać tylko kosztem innych ludzi, czyli, że człowiek zły atakuje prawo życia innych ludzi. W stosunku do robotnika, wogóle do każdego rodzaju pracownika, takim napastnikiem praw życiowych bywa nietylko pracodawca i kapitalizm, ale cały szereg innych mniejszych lub większych pasożytów.

Do tych ostatnich zaliczyć możemy wszystkich tych, którzy nie tworzą, nie pracują, natomiast w nadmiarze używają życia.

W każdej walce najgłówniejszem zadaniem jest, poznać przeciwnika i jego broń. Na nic się przyda miljonowa armja żołnierzy, która dziś, wobec nowoczesnej broni, chciałaby walczyć szablą.

Na nic też zda się miljonowa armja robotników, bo aczkolwiek tworzy tylko garstkę ludzi, to jednak jego broń silniejszą jest od broni armji robotników. Kiedy się robotnikowi zdaje, że zwyciężył, to osiągnął on zaledwie cząstkę swego prawa do życia. Przypomnijmy sobie zwycięski pochód rewolucji w państwach europejskich w latach 1918 — 19. Wtedy lud pracujący uzyskał nieomal wszystkie postulaty, o które walczył w organizacjach, jak 7 i 8-mio godzinny dzień pracy, podwyżkę zarobku, urlop i różne prawa socjalne. Innemi słowy, zwyciężył.

Po stosunkowo krótkim czasie jednak okazało się, że to było zwycięstwo pozorne. A dziś? Czy obecne położenie robotnika, jak i wogóle pracownika nie daje świadectwa, że miljonowa rzesza robotników traci swoje zdobycze, przegrywa walkę, bo albo się nie broni, albo nie zna nieprzyjacielskiej broni? Nie umie się jej należycie przeciwstawić. Gdy się zastanowimy nad obecnemi walkami, to mimowoli należy stwierdzić, że to już nie walka dwóch prezciwników, to rozpaczli we konanie poddanego z nich, to protest pokonanych do jakiejś siły wyższej, to skarga o zdradę i postęp. Niestety skarga przemija jak echo, bo robotnik nie zdołał stworzyć należytej obrony.

Gdyby człowiek nie miał duszy, to walczyłby o swój chleb jak zwierzę o swoje pożywienie, czyli, że walka o byt stałaby się walką fizyczną, w której zwyciężyłby fizycznie silniejszy. Dlatego jednak, że człowiek to nie zwierzę, nie powinien używać przemocy fizycznej, a walkę swą obronną winien wygrywać rozumem. Każde bowiem zwycięstwo osiągnięte przemocą fizyczną jest pozorne i niebezpieczne, a stąd wniosek, że bronią naszą winien być rozum i wola. Te dwa przyrodzone człowieka talenty, to maszyna i siła rozpędowa. Jedno bez drugiego nic nie zdziała. Posiadać rozum i wolę — znaczy mieć dostateczną broń. Ponieważ Pan Bóg obdarzył nas więcej lub mniej rozumem i wolą, zarówno jak i naszych przeciwników, liczebnie nawet słabszych, powinniśmy umieć bronić na-

Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o kartelach

Art. 1. 1) Przepisom ustawy niniejszej podlegają umowy, uchwały i postanowienia, mające na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu.

(2) Powyższe akty prawne powinny być sporządzone w formie pisemnej pod rygorem ich nieważności tak między stronami, jak i wobec osób trzecich.

Art. 2. (1) Umowy określone w art. 1. powinny być zgłoszone Ministrowi Przemysłu i Handlu w oryginale lub w odpisie uwierzytelnionym przez organa powołane do tego, lub organa Ministerstwa Przemysłu i Handlu w ciągu 14 dni od dnia ich zawarcia. Takiemu zgłoszeniu i w tym samym terminie podlega także wszelka zmiana oraz rozwiązanie umowy.

(2) Obowiązek zgłoszenia ciąży na wszystkich uczestnikach umowy, chyba, że umowa wskazuje osobę do tego obowiązaną, a posiadającą zamieszkanie w kraju. Dokonanie zgłoszenia przez jednego z uczestników zwalnia od tegoż obowiązku uczestników pozostałych.

)3) Minister Przemysłu i Handlu w drodze rozporządzeń ustala w jakich przypadkach i w jakim terminie zgłaszane być mają uchwały i postanowienia określone w art. 1., oraz wskaże osoby do zgłoszenia obowiązane.

Art. 3. (1) Minister Przemysłu i Handlu prowadzi rejestr kartelowy.

(2) Przedmiot i rodzaj wpisów do rejestru kartelowego, dokonawanych na podstawie zgłoszeń przewidzianych w art. 2, oraz sposób prowadzenia rejestru określa Minister Przemysłu i Handlu w drodze rozporządzeń. Wpisy nie mogą zawierać danych, naruszających tajemnicę handlową.

(3) Rejestr może każdy przeglądać. Nie podlegają przeglądaniu akta i dokumenty, na których podstawie wpis został dokonany. Wpis do rejestru kartelowego winien być ogłaszany w wyciągu w „Monitorze Polskim".

Ar.t 4. (1) Jeżeli umowy, uchwały lub postanowienia (art. 1). lub sposób ich wykonania zagrażają dobru publicznemu a w szczególności jeżeli regulowanie produkcji, zbytu albo ograniczenie swobody wymiany dóbr powoduje skutki gospodarczo szkodliwe, bądź jeżeli ceny będą podwyższone do poziomu gospodarczego, lub też na tym poziomie utrzymane, wówczas będzie orzeczone zaosbna lub łącznie:

1) Rozwiązanie umowy lub uchylenie poszczególnych postanowień umowy.

2) całkowite lub częściowe uchylenie uchwały lub postanowienia.

3) upoważnienie uczestników bez ujemnych dla nich skutków prawnych, do Eksport węgla w czerwcu. ląas.klf3.(przedterminowego wypowiedzenia umowy, do odstąpienia od umowy lub wystąpienia ze zrzeszenia.

(2) W wypadku zastosowania pkt. 3 lub 4 każdy z pozostałych uczestników umowy może przedterminowo wypowiedzieć umowę, odstąpić od umowy lub wystąpić ze zrzeszenia, jak również nie wykonać uchwały lub postanowienia, bez ujemnych dla siebie skutków prawnych, chyba, że umowa w tym względzie stanowi inaczej.

Ar. 5. (1) W sprawach wymienionych w art. 4. orzeka Sąd Kartelowy na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

(2) Występując z wnioskiem do Sądu Kartelowego, Minister Przemysłu i Handlu może zawiesić w całości lub w części wykonywanie umowy, uchwały lub postanowienia. Decyzję Ministra może Sąd przed wydaniem orzeczenia nuchylić rozpatrując ją bez zwłoki.

Aar. 6. (1) Sąd Kartelowy ustanawia się przy Sądzie Najwyższym.

(2) Sąd orzeka w składzie 5 członków: 3 sędziów Sądu Najwyższego z których jeden jest przewodniczącym, delegowany przez kolegjum administracyjne, oraz 2 członków wyznaczonych z dwu list osób, posiadających szczególną znajomość stosunków gospodarczych oraz inne kwalifikacje, wymagane od sędziów handlowych, po jednym z każdej listy.

(3) Listy te ustala Minister Sprawiedliwości: jedna po wysłuchaniu opinji Ministra Przemysłu i Handlu, Ministra Skarbu, Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministra Opieki Społecznej oraz Ministra Spraw Wewnętrznych, drugą z pośród kandydatów, wskazanych z potrójnej liczbie przez izbę przemysłowo-handlową w Warszawie w porozumieniu z innemi izbami przemysłowo-handlowemi.

(4) Prawa i obowiązki członków wyznaczonych z list, okres ich urzędowania, tryb ich powoływania i zwalniania oraz sposób wyznaczania do orzekania w poszczególnych sprawach określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz z Ministrem Skarbu.

Art. 7. (1) Sąd Kartelowy stosuje w swojem postępowaniu przepisy art. XVII p. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dniem 29 listopada 1930 r., obejmującego przepisy wprowadzające Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 652) z tem że:

1) Minister Przemysłu i Handlu w osobie swego delegata posiada prawa strony;

2) Sąd może dopuścić i przeprowadzić dowody nawet na powołanie przez strony i niedopuszczone kodeksem postępowania cywilnego; w szczególności może, jeżeli spisano dokument umowy, dopuścić dowody na ustne przyrzeczenie, dane przy, przed lub po sporządzenie dokumentu, choćby z nim nie było zgodne;

3) Sąd uchyli w urzędzie jawność rozprawy lub jej części, jeżeli jawność zagraża interesowi publicznemu, a może ją uchylić na wniosek jednej ze stron, jeżeli podane przez nią przyczyny uzna za uzasadnione, a w szczególności jeżeli jawność naraża stronę na wyjawnienie tajemnicy handlowej;

4) przymus adwokacki nie obowiązuje;

5) orzeczenie Sądu jest ostateczne;

(2) Rozprawa powinna być wyznaczona na termin, przypadający w ciągu miesiąca od dnia wpłynięcia wniosku.

(3) Inne przepisy o trybie postępowania wyda w drodze rozporządzenia Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Art. 8. (1) Orzeczenie Sądu Kartelowego obowiązuje wszelkie władze, sądy powszechne i specjalne, polubowne i rozjemcze, oraz inne organa rozjemcze.

(2) Postępowanie przed władzami i sądami, wymienionemi w ustępie poprzednim, podlega zawieszeniu w tym wypadku, gdy Minister Przemysłu i Handlu wystąpił z wnioskiem do Sądu Kartelowego, a orzeczenie tego Sądu nie

szych praw. Gdzie więc leży przyczyna naszego niepowodzenia?

W nas samych! Zróbmy krótki przegląd sił, a stwierdzimy, że:

1) nasza broń (rozum i wola) jest zaniedbana;

2) bronią tą niedostatecznie lub źle walczymy;

3) nie znamy wszystkich tajników tej broni;

4) nie znamy dostateczne nieprzyjaciela;

5) armja robotnicza, rozbita na różne rozdziały, grupy, które prowadzą jakoby wojnę w własnym kraju, niszczy się wzajemnie.

Twierdzenie powyższe uzasadniają wszelkie przejawy życia, czy to jednostek, czy całych ugrupowań.

Wszystko to świadczy, że wynik przeglądu naszych sił wyżej opisanych jest zgodny. Naszą bronią to nasz rozum i wola, a ponieważ ich nie rozwijamy, nie kształcimy, nie ćwiczymy się w ich władaniu w tym stopniu, co nasz przeciwnik, przeto ulegamy — mimo naszej potęgi fizycznej.

Robotnik za mało zna siebie jako spolecznika w walce o byt, a jeszcze mniej zna on swoje otoczenie, swoich współtowarzyszy pracy. Za mało jest poszanowania wzajemnego, za mało poczucia koleżeństwa, za mało zna poczucie solidarności.

Wszystko, co wyżej poruszyliśmy, wskazuje na to, że warstwa pracująca jest wiele słabsza od warstwy posiadającej, umiejącej lepiej walczyć o swoje potrzeby.

Nauczmy się więc sposobu walki od przeciwnika, a obrona nasza i walka będą skuteczne. Dokażemy tego w pierwszej linji, gdy wzmocnimy szeregi Zjednoczenia Zawodowego Polskiego! Wspólna zaś walka o lepszy byt doprowadzi nas do lepszych rezultatów!

——oOo——

Sejmik
Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

odbędzie się w dniu 15 i 16 października 1933 r. w Poznaniu.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i powitanie delegatów i gości przez prezesa Wydziału Rady Z. Z. P. drh. Mańkowskiego.
2. Przemówienia okolicznościowe (składanie życzeń).
3. Wybór Komisji:
   a) Mandatowej
   b) Stutuowej i programowej
   c) Matki
   d) Redakcyjnej.
4) Referaty (szczegóły referatów podamy później).
5. Sprawozdanie Komisji Mandatowej.
6. Sprawozdanie Wydziału Rady.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawozdanie Komisji Statutowej i uchwalenie statutu i programu.
9. Wybór Rady Z. Z. P.
10. Wnioski Związków Z. Z. P.
11. Zamknięcie Sejmiku.

W Sejmiku biorą udział delegaci Związków, Rada i Wydział Rady Z. Z. P.

Delegatów na Sejmik Z. Z. P. wybiera się w myśl statutu Z. Z. P. artykułu 17.

Delegatem na Sejmik może być wybrany członek, który przynajmniej 5 lat stale należał do któregokolwiek bądź Związku należącego do Z. Z. P.

Do stawiania wniosków na Sejmik uprawnieni są: Związki zawodowe, Rada i Wydział Rady Z. Z. P.

Wnioski na Sejmik winny być przez Związki nadesiane do Wydziału Rady przynajmniej na 4 tygodnie przed Sejmikiem (§ 20).

Starsi bracey obradują

W niedzielę dnia 9-go lipca br. odbyła się konferencja starszych brackich Spółki Brackiej zwołana przez „Stowarzyszenie Starszych Brackich“.

Porządek obejmował pomiędzy innemi przedewszystkiem obecne położenie finansowe Sp. Brackiej. Konferencję zaszczycyli swoją obecnością przedstawiciele Sp. Brackiej w osobach p. p. Dyrektora dr. Potyki, Insp. Bacika i Jondy.

Po załatwieniu wstępnych formalności i omówieniu przez przewodniczącego sprawy wycieczki Stowarzyszenia zabrał głos pan dyrektor dr. Potyka przedstawiając obecne położenie finansowe Sp. Brackiej.

Spółka Bracka przeprowadziła daleko idące oszczędności przez redukcję poborów urzędników, zamknięcia lecznic i redukcję urzędników w administracji i lecznicach. Personel w lecznicach zredukowano z 1300 na 600 osób, w administracji z 323 na 199. Powoduje to pewien zastój w pracach administracyjnych, pomimo, że pozostali urzędnicy pracują nadgodziny. Taksamo obniżono odszkodowanie lekarzy o 33 1/3 % i na tem tle toczy się proces przed Brackiem Sądem Rozjemczym. Pomimo tego zamknięto 1. połrocze bieżącego roku niedoborem w wysokości 1,400.000 zł., zaś przypuszczalny niedobór w drugim półroczu będzie wynosił 2 ½ miljona złotych. Majątek gotówkowy Sp. Brackiej wynosił na początku roku 5 ½ miljona zł. i po pokryciu niedoboru będzie wynosił w końcu roku zaledwie 1 ½ miljona zł. Liczba członków się ciągle zmniejsza i tak było na początku roku bież. składkujących w kasie Chorych i kasie pensyjnej 121.000, zaś przy końcu bieżącego półrocza zmniejszyła się liczba ta na 104.000, z drugiej strony liczba inwalidów ciągle wzrasta, miesięcznie wpływa 300 nowych wniosków, tak, że obecnie prypada na jednego członka płacącego składka 1 ½ inwalidy. Pensja inwalidów których jest bez wdów i sierot 23.840 przedstawia się jak następuje: 11.372 inw. pobiera poniżej 50,00 zł., 5.188 inw. od 50 do 60,00 zł., 4.096 od 60 — 70 zł., 1917 od 70 do 80,00 zł., 171 ponad 80,00 zł. Kończąc swoje wywody stwierdza p. dyrektor, że położenie Sp. Brackiej jest bardzo ciężkie i Sp. Bracka się żadnej pomocy od nikogo spodziewać nie może. Kwota 3 ½ zł. należąca się Sp. Brac. na mocy układu likwidacyjnego z Rządu polskiego nie może być wypłacona, bo niema pokrycia budżetowego oraz odpowiedniej ustawy upoważniającej Rząd do wypłaty zobowiązań wynikłych z układu likwidacyjnego.

Po obszernej dyskusji omawiano jeszcze sprawy wypłaty rent dla rencistów knapszaftów niemieckich. Pan dr. Potyka stwierdza, że dotychczas Rząd przekazał tylko 95.000 zł. na wypłatę tych rent za miesiąc czerwiec i lipiec, podczas gdy za miesiące zaległe marzec, kwiecień, maj pieniędzy nie przekazano. Sp. Bracka płaci renty te tylko na rachunek Rządu i to w stosunku do otrzymanych kwot, dlatego te renty wypłacone są o 30 % niższe i podlegają klasyfikacji stosownie do rodzin i dochodów inwalidów.

W dyskusji domagano się ażeby taksamo za zaległy czas renty tem inwalidów wypłacono. Ponieważ Niemcy zwlekają z ratyfikacją układu o ubezpieczeniach, dlatego domagano się skierowania tej sprawy do Ligi Narodów. Potem poruszono w dyskusji bardzo ostro, wysunięcie przez Związek Inwalidów wniosku o przyłączenie Sp. Brackiej do Zakładu Ubezpieczeń, albowiem wniosek ten dąży do likwidacji Sp. Brackiej i tem samem pozbawienia górników ubezpieczenia zawodowego.

Po omówieniu w wolnych głosach różnych niedomagań administracyjnych i po wyczerpujących odpowiedziach przedstawicieli Sp. Brackiej zakończono obrady.

Zaznaczyć wypada, że w bardzo dobitny sposób podkreślił przedstawiciel Z. Z. P. kol. Kot krzywdy jakie wyrządzono inwalidom stawając w ich obronie. Znowu jeden fakt więcej, że Z .Z . P. zawsze stawa w obronie poszkodowanych inwalidów.

Z Zagłębia Dąbrowskiego

Nowa prowokacja robotników w Jaworznie

Jak już donosiliśmy w ostatnim numerze naszego organu, Jaworznickie Komunalne kopalnie węgla zachodziły w różny sposób czy to przez delegatów robotniczych czy przez Inspektorat Pracy w Krakowie o obniżkę zarobków już od 1 lipca br., która to obniżka pomimo naszego protestu została zastosowana już od lipca br. o 6,8 ½, na zasadzie orzeczenia Inspektoratu Pracy w Krakowie. Orzeczenie to obniża zarobki robotnicze od lipca br. o 6,8 %, orzeczenie jest nieprawne ponieważ zostało wydane bez zgody delegatów robotniczych oraz Związków zawodowych.

Przeciwko temu nieprawnemu zastosowaniu obniżki zarobków wniesiono ze strony Związku Górników Z. Z. P. odpowiedni protest pismem dnia 9 sierpnia 1933 r. na ręce Naczelnika Wydziału Ministerstwa Opieki Społecznej w Warszawie z żądaniem zwrotu nieprawnie obniżonych zarobków. Sprawa jeszcze nie została ostatecznie załatwiona, a jeżeli Władze czy też Ministerstwo nie uwzględni naszego protestu tu zmuszeni będziemy skierować sprawę nieprawnie potrąconych zarobków na drogę sądową.

Dyrekcja Jaworznickich Kopalń nie zadawalniając się obniżką zarobków według orzeczenia Arbitrażu z dnia 3 sierpnia 1933 r. jeszcze domaga się dalszej obniżki zarobków, przez przeniesienie płac robotniczych do grupy „C“, co równałoby się dalszej obniżce o 2,8 %. Orzeczenie Arbitra wyraźnie opiewa, że zarobki dotychczasowe mogą być obniżone o 10, 12 i 15 % na poszczególnych kopalniach które są przydzielone do różnych grup, ale nie przenosi żadnych kopalń do niższych grup płacy. Na kopalniach Jaworznickich obowiązywały płace dotychczas w średnicy pomiędzy grupą „D“ i „C“ i to na mocy osobnego układu w Radzie Zjazdu Przemysłowców Górniczych podpisanego osobnem protokółem i te płace względnie też ta średnica grup obowiązuje nadal, lecz Dyrekcja nie zadawala się tym i pragnie jeszcze dalej oobniżać zarobki.

W tej sprawie zwróciła się Dyrekcja Jaworznickich Kopalń do Inspektoratu Pracy w Krakowie pismem dnia 7 sier-

---

może mieć wpływ, przesądzający orzeczenia wspomnianych władz i sądów.

Art. 9. (1) Uczestnicy umów, określonych w art. 1. obowiązani są do okazywania Ministrowi Przemysłu i Handlu na jego pisemne wezwanie ksiąg handlowych i dokumentów, dotyczących wykonania tych umów oraz do udzielenia wszelkich wyjaśnień.

(2) Powyższy przepis obowiązuje również zrzeszenia, które powzięły uchwały lub postanowienia, określone w art. 1.

(3) Dla celów związanych z wykonaniem ustawy niniejszej, może Minister Przemysłu i Handlu korzystać z materjałów władz i instytucyj państwowych i samorządowych.

(4) Dane, uzyskane na tej podstawie, nie mogą być użyte do innych celów, prócz przewidzianych ustawą niniejszą.

Art. 10. (1) Kto naruszy przepisy w zgłoszeniach, podlega karze grzywny do 50.000 zł.

(2) Orzecznictwo należy do Ministra Przemysłu i Handlu, który w orzeczeniu swem wyznaczy dodatkowye termin do wykonywania zgłoszenia.

(3) Jeżeli zgłoszenie nie nastąpi w dodatkowym wyznaczonym terminie ponowna kara może być orzeczone do wysokości 100.000 złotych.

(4) Odwołanie do orzeczenia rozstrzyga Sąd Kartelowy. Przepisy kodeksu postępowania karnego o postępowaniu w sprawach administracyjnych będą tu odpowiednio stosowane.

(5) Jeżeli mimo dwukrotnego prawomocnego ukarania zgłoszenie nie nastąpiło, Minister Przemysłu i Handlu może wystąpić do Sądu Kartelowego z wnioskiem o rozwiązanie umowy, względnie o uchylenie uchwały lub postanowienia.

Art. 11. (1) Kto z uczestników umowy, przewidzianej w art. 1. wykonywa tę umowę pomimo jej rozwiązania lub zawieszenia (art. 4 i 5) albo wykonywa uchwaloną lub zawieszoną uchwałą lub postanowienie podlega karze grzywny do 500.000 złotych.

(2) Do orzekania powołane są sądy okręgowe w składzie 3 sędziów.

(3) Delegat Ministra Przemysłu i Handlu może popierać oskarżenie obok prokuratora i posiada wszystkie prawa strony.

(4) Postępowanie wszczyna się na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

(5) Jeżeli sprawca czynem swym oddziaływa na obieg lub cenę przedmiotu obrotu giełdowego, lub przedmiotu pierwszej potrzeby, podlegą karze przewidzianej w art. 171 k. k.

Art. 12. Kto złoży Ministrowi Przemysłu i Handlu lub Sądowi Kartelowemu świadomie nieprawdziwe zeznania, bądź przedstawi fałszywe dowody, lub dane, utrudni wykonywanie czynności świadka lub biegłego przed sądem, stosować osoby, powołane i do występowania w charakterze przedstawiciela zrzeszenia, lub uczestników umowy, lub postanowienia, represje z powodu złożonych zeznań, jeżeli za ten czyn nie grozi kara surowsza w myśl innych przepisów karnych, — podlega karze więzienia do 1 roku lub grzywny do 50.000 zł. lub też obu tym karom łącznie.

Art. 13. Kto osoby, delegowanej przez Ministra Przemysłu i Handlu nie dopuści do przeglądania ksiąg i dokumentów, oraz sporządzania z nich odpisów, lub nie wykona zarządzenia co do ich okazania lub zliczenia, jeżeli za czyn ten nie grozi kara surowsza w myśl innych przepisów karnych, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do 10.000 zł. lub też obu tym karom łącznie.

Art. 14. (1) Zgłoszenia do rejestru i postępowania przed Sądem Kartelowyin wolne są od opłat stemplowych.

(2) Sąd Kartelowy, uwzględniając wniosek Ministra Przemysłu i Handlu (art. 4 i 10), zasądzi w swojem orzeczeniu od drugiej strony opłaty sądowej w kwocie, nie przenoszcej 20.000 zł., oraz koszty postępowania. W sprawach karnych Sąd Kartelowy zasądza koszty na zasadach ogólnych oraz opłaty, jak w sądzie I. instncji.

Art. 15. (1) Uczestnictwo przedsiębiorców krajowych nie związanych umowami, uchwałami lub postanowieniami, określonemi w art. 1 w umowach przedsiębiorców zagranicznych, których treść odpowiada art. 1 podlega zgłoszeniu i rejestracji w myśl przepisów art. 2, 3 i 17, przyczem stosuje się przepisy art. 10 z wyjątkiem ostatniego ustępu tegoż artykułu.

(2) Przepisy, określające warunki uczestnictwa przedsiębiorców krajowych, nie związanych umowami, uchwałami lub postanowieniami z art. 1, w umowach przedsiębiorców zagranicznych, których treść odpowiada art. 1. ustawy niniejszej, ustala w drodze rozporządzeń Rada Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

(3) Naruszenie tych przepisów podlegać będzie karze, przewidzianej w art. 11, przy zastosowaniu ust. 2 — 4 tegoż artykułu.

(4) Uczestnictwo zrzeszeń przedsiębiorców krajowych (art. 1) w umowach zagranicznych, których treść odpowiada art. 1, winno być zgłoszone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w oryginale lub odpisie, uwierzytelnionym przez organa powołane do tego, lub przez organa Ministerstwa Przemysłu i Handlu w ciągu dni 14 od dnia przystąpienia do umowy.

Art. 16. **Przepisów** ustawy niniejszej **nie stosuje** się do zrzeszeń przedsiębiorców, powstałych na podstawie przepisów specjalnych.

Art. 17. Określone w art. 1 umowy uchwały i postanowienia, obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej, powinny być zgłoszone w oryginale lub odpisie uwierzytelnionym przez organa powołane do tego, lub przez organa Ministra Przemysłu i Handlu w przeciągu 30 dni od dnia wejścia w życie rozporządzenia przewidzianego w art. 2, przyczem stosuje się odpowiednio postanowienia art. 2, 3 i 10.

Ar. 18. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Przemysłu i Handlu, oraz Ministrowi Sprawiedliwości, każdemu we właściwym zakresie działania.

Art. 19. (1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie na całym obszarze Państwa po upływie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia.

(2) Równocześnie tracą moc obowiązująca przepisy prawne w sprawach unormowanych ustawą niniejszą.

(3) Przepisy ustawy niniejszej nie naruszają postanowień Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lutego 1928 r. o ustanowieniu Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen (Dz. U. R. P. Nr. 17. poz. 144).

——o——

pnia br. na co otrzymała wyjaśnienie, że Arbiter w orzeczeniu swojem rozumiał tylko, że kopalnie Jaworznickie należą do płacy wynikającej w grupie „C“ lecz obniżka zarobków tych robotników może być zastosowana tylko o 12 %. Również donosi Inspektorat, że kopalnie Jaworznickie winne zastosować się do oreczenia Arbitra a nie obniżać zarobków samowolnie, względnie też według orzeczenia Inspektoratu Pracy w Krakowie, które to orzeczenie jest nieprawne. Arbiter miał prawo tylko ustalić jakie zarobki mają obowilązywać i od którego terminu, czyli mógł orezkać co do zmiany artykułu 3, 4 i 5. dotychczas obowiązującej umowy, natomiast nie podlegało Arbitrowi rozstrzygnięcia sprawy do której grupy płac kopalnie należą, względnie też przenosić kopalnie do niższych grup płac.

Naprawdę — zachłanność kapitalistów nie zna granic. Zarobki robotnicze w Zagłębiu Krakowskim są już bardzo niskie, o wiele niżej jak w innych zagłębiach, daleko poniżej minimun egzystencji, a to jeszcze dla chciwych kapitalistów węglowych nie wystarcza, chcą dalszej obniżki, czyli przeniesienie zarobków robotniczych Jaworznickich Kopalń do grupy „C“ co równa się o dalsze 2,8 %, więc cała obniżka zarobków robotniczych Jaworznickich Kopalń wynosiłaby 14,8 %. Panowie kapitaliści i Dyrektorzy nie prowokujcie za wiele robotników, bo miarka cierpliwości może się zerwać a następstwa mogą być nieprzyjemne i odpowiadać za nie będą tylko kapitaliści ich sługusy.

——oOo——

Bezprawie w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem

Umowa zbiorowa o warunkach pracy i płacy dla robotników przemysłu węglowego w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim została zaniedbana i to przez strejk wywołany przez Stańczyków i Papugów w ubiegłym roku. Strejk został wywołany przez Centralny Związek Górników bez jakiegokolwiek porozumienia a nawet ci menerzy P. P. Sowcy nie życzyli sobie, żeby inne Związki w tem strejku udział brali bo wzywali inne wiązki na zebraniach i w swoich organach, żeby w tem strejku nie brali udziału i się do prowadzenia strejku nie mieszali bo oni t. j. C. Z. G. (socjaliści) ten strejk sami prowadzą i za ten strejk biorą całkowitą odpowiedzialność. Tą głupią P. P. Sowską taktyką został ten strejk w ubiegłym roku sromotnie przegrany a nawet samorzutnie boStańczyki i Papugi nie pośli do robotników na zebrania i nikomu nie powiedzieli na jakich warunkach się strejk skończył i nawet nie pośli do układów, żeby podpisać obowiązujący układ zarobkowy. Od tego czasu też datuje się bezprawie w umowie zarobkowej dla robotników w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim. Kapitaliści węglowi tych zagłębi wyzyskali głupotę polskich socjalistów i niewypowiedzieli umowy zarobkowej związkom zawodowym, tylko obniżali azrobki samowolnie na poszczególnych kopalniach a nawet w poszczególnych oddziałach różnych kopalń, według własnego widzimisię. Na takie samowolne obniżki przez kapitalistów godzili się robotnicy przy usłużnej pomocy Związku endeckiego (Polska Pracy). Ale także, co niestety stwierdzić można, dobrowolnie na tą obniżkę zgodził się na szeregu kopalń pozostających pod wpływami socjalistycznego centralnego związku górników, który we wielu miejscowościach nie znalazł sobie odpornej siły, by przeciwstawić się terorowi kapitalistów.

Na skutek protestu naszego wniesionego do Ministerstwa Opieki Społecznej w Warszawie przeciw tego rodzaju samowolnem obniżkom azrobków odbyło się cały szereg konferencji czy to z przedstawicielami baronów węglowych w radzie zjazdu przemysłowców górniczych tu na miejscu a także i w Ministerstwie Opieki Społecznej, gdzie ostatecznie zgodziły się obie strony na rozstrzygnięcie powstałego sporu zarobkowego przez arbitraż rządowy. Ze strony Związku Górników Z. Z. P. zgodzono się także na arbitraż rządowy i to dopiero ostatecznie, kiedy już wszyscy swoją zgodę na arbitraż wyrazili i to pod warunkiem, że obniżka zarobków nie może dotknąć tych robotników, ponieważ zarobki robotnicze w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim o wiele niższe są niż w innych Zagłębiach. Wszelkie dotychczasowe obniżki zarobków powinne być unieważnione a nowa taryfa zarobkowa powinna obowiązywać od 1. sierpnia 1933 r. stosownie do terminu i wyroku nadzwyczajnej Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej na Górnym Śląsku.

Pomimo tych zastrzeżeń i warunków Arbiter wszystko pominął i wydał orzeczenie Arbitrażowe dnia 3. sierpnia 1933 r. mocą którego obniożno płace w górnictwie węglowym w Zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim obowiązujące w myśl jednostronnego obwieszczenia pracodawców z miesiąca lutego 1933 r.: a) we wszystkich kopalniach objętych orzeczeniem wyjątkkiem wyliczonem poniżej w punktach b. i a. o 10 % (dziesięć procent), b. w kopalniach objętych w myśl dotychczasowych umów Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim grupa C. z wyjątkiem kopalni Siersza o 12 % (dwanaście procent), na kopalniach Siersza o 15 %. (pięnaście procent). Wten sposób ustalona umowa powinna być wygotowana przez Radę Zjazdu z nową treścią artykułu 3, 4 i 5-go umowy o warunkach pracy i płacy i obowiązywać będzie od 1. sierpnia 1933 r. na czas nieokreślony zgodnie z postanowieniem artykułu 26-go do tychczasowej umowy z dnia 10. czerwca 1931 r. z możnością wypowiedzenia na 14 dni przed końcem każdego miesiąca przez każdą ze stron.

Tak wysoka obniżka zarobków dla zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego jest nowem ciosem a nawet prowokacją robotników, to też Związek Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego wniósł przeciw temu orzeczeniu arbitrażowemu w myśl uchwał odbytych konferencyi swych członków i zebrań swoich członków uroczysty protest do Ministerstwa Opieki Społecznej w Warsazwie pismem z dnia 7 sierpnia 1933 r. następującej treści:

Wobec obniżenia zarobków w drodze orzeczenia arbitrażowego Ministerstwa Opieki Społecznej dnia 3. sierpnia 1933 r. i załatwienia powstałego sporu o wysokość płas robotniczych w górnictwie węglowym w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim obniżką płac od 10 — do 15 % zakładamy w myśl uchwał odbytych konferencyj i zebrań naszych członków tych Zagłębiach, uroczysty protest przeciwko orzeczeniu arbitra, które zepchnie robotników tych Zagłębi w ostateczną odchłań w biedę i nędzę. Związek Górników Z. Z. P. stwierdza, że arbiter przy wydaniu tego orzeczenia kierował się jednostronnie bo uwzględniając tylko wnioski przemysłowców, a odrzucając rzeczowe materjały dowodowe przedstawione przez przedstawicieli Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Tak wysoka obniżka zarobków robotniczych Zagłębiach Dąbrowskigo i Krakowskiego, gdzie już azrobki były o wiele niższe poniżej minimun egzystencji, jest niesłychanem pokrywkdzeniem robotników tych zagłębi, to też Związek Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w imieniu i z polecenia swoich członków kategorycznie odrzuca te orzeczenie, uważając to jako nowy zamach skieroawny przeciwko warstwie pracującej.

Wobec tak wielkiej obniżki dokonanej orzeczeniem arbitra rządowego warto podać członkom do wiadomości uzasadnienie tego orzeczenia, wydanego przez arbitra p. Tadeusza Ulanowskiego naczelnika Wydziału Pracy przy Ministerstwie Opieki Społecznej które brzmi następująco:

Fakty dobrowolnych obniżek płac od 15 do 20 % w przeważającej ilości kopalń zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, które zaistniały od czasu wydania jednostronnej deklaracji pracodawców, obniżającej w miesiącu lutem 1932 r. płacę o 8 % wymagały uregulowania stosunków w górnictwie tych dwóch Zagłębi, gdyż mogły one sposób jaskrawy naruszyć cały układ w dziedzinie płac we wszystkich zagłębiach polskich. Ponieważ w okresie trwania kryzysu ekonomicznego każda obniżka płac nawet wyliczona kalkulacyjnie, jest ze strony świata pracy oczywistą pomocą dla przemysłu. Arbiter miał przed sobą do rozstrzygnięcia zadanie zarówno zastosowanie tej pomocy, jak i obliczenie, w jakiej wysokości świat pracy ma taką obniżkę okazać. Postepowanie to podyktowane zostało chęcią sprawiedliwego zastosowania w górnictwie węglowym wspólnych ofiar na rzecz możliwego utrzymania zakładów w ruchu i zapewnienia robotnikom jak największej ilości dni pracy w górnictwie. Podpis arbitra (—) Tadeusz Ulanowski.

Naprawdę iście salamoński wyrok i orzeczenie z którego wynika, że robotnik ma ponosić ofiary kryzysu gospodarczego i pracować za darmo, aby baronowie węglowi mogli większe zyski pobierać i dyrektorzy wysokie pensje. Również warto wskazać na stanowisko innych Związków jakie w sprawie obniżki zajmowali. Poseł Konieczko z sanacji, który zastępował Związki Z. Z. P. na konferencji w Ministerstwie Opieki Społecznej wobec przedstawicieli Rządu oraz dyrektorów przemysłu węglowego i delegatów innych Związków oświadczył: że robotnicy cokolwiek dotychczas mają, to zawdzięczają tylko Rządowi, bo Związki Zawodowe dla robotnika nic nie zrobiły i dlatego prosi o arbitraż rządowy w sprawach zarobkowych i uważa, że tylko Rząd sprawę robotniczą należycie potraktuje i osądzi. Również przedstawiciel Związku endeckiego „Polska Praca“ p. inżynier Michael także z góry zgodził się na obniżkę płac, ale prosił o powiększenie dni roboczych i oświadczył, że jem nie tyle chodzi o to ile robotnik azrobi na 1 dniówkę, jak o to ile robotnik zarobi na miesiąc. Zdaje się, że tem oświadczeniem chce Związek „Polska Praca“ wprowadzić cały przemysł teorje „Funduszu Pracy“, żeby robotnik pracował 10 godzin za 2,50 zł. na dniówkę. Także i inne Związki bez zastrzeżeń zgodziły się na arbitraż, dlatego też nic dziwnego, że arbiter wydał takie orzeczenie.

Związek Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego wniósł na to orzeczenie, które doprowadza robotnika do ostatecznej biedy i nędzy odpowiedni protest jak już wyżej o tem donosimy i w dalszym ciągu poczyni wszelkie przygotowania celem podjęcia w chwili odpowiedniej ustalonej przez delegatów robotniczych wraz z przedstawicielami związku do zdecydowanej walki w obronie zagrożonych interesów i zdobyczy górnika polskiego.

Filie Związku Górników Z. Z. P.

które zdobyły ponad 3 nowowstępujących członków do Zw. Górników ZZP.

(według nadesłanych obrachunków do Kasy Związku w miesiącu lipcu br.)

Filja Brzeziny Śl.	20
„ Król. Huta, filja I.	17
„ Król. Huta, filja II.	10
„ Łagiewniki i Kamień po	7
„ Knurów i Bielszowice fil. I. po	6
„ Michałkowice i Kozłowa Góra	5
„ Świętochłowice	4
„ Piekary Wielkie i Pawłów po	3

10 filji zdobyło po dwóch i 18 filji po jednym członku.

Pozatem przestąpiło z obcych organizacyj do filji: Szarlej Piekary maszyn. i Piekary Wielkie, Kamień, Łaziska Górne i Bogucice po 2 członków.

Łaziska Średnie, Knurów, Szopienice, Nowa Wieś filja I., Lipiny, Nowy Bytom, Lędziny, Murcki, Nikiszowiec maszyn., Zawodzie i Giszowiec po 1 członku.

Ogółem przystąpiło względnie przestąpiło do Związku Górników w miesiącu lipcu 157 członków.

Które filje staną na pierwszem miejscu z największą liczbą nowozdobytych członków w następnym „Głosie Górnika“???

—o—

Z obrony prawnej

Pitos Piotr z Wielkich Piekar, który doznał nieszczęśliwego wypadku dnia 12. marca 1923 r. lecz z biegiem czasu Zakład poszkodowanemu rentę wstrzymał na podstawie orzeczeń lekarskich, że nastąpiło przyzwyczajenie się do następstw wypadkowych. W ostatnim czasie nastąpiło u poszkodowanego poważne pogorszenie się następstw wypadkowych, co też udowodniono orzeczeniem lekarskim lecz pomimo tego Wyższy Urząd Ubezpieczeń wskutek wniesionego odwołania wniosek o przyznanie jemu renty z powodu pogorszenia oddalił, na co wniesiono przez Związek rekurs do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń, przed którem to Urzędem na rozprawie z dnia 6. lipca 1933 r. sprawa była ponownie rozpatrywana i wskutek uzasadnienia przez przedstawiciela Związku została sprawa wygrana i przyznano dla poszkodowanego rentę z powodu pogorszenia się następstw wypadku począwszy od 1. stycznia 1928 r. we wysokości 15 %. Wysokość renty ustalona będzie według jego zarobku przed wypadkiem przez Zakład Ubezpieczenia od wypadków i następnie otrzyma poszkodowany wypłaconą jako rentę trwałą 15 % za zaległy czas za 5 lat i 10 miesięcy.

Od Zarządu

Stosownie do komunikatu I. ogłoszonego w „Głosie Górnika“ na czerwiec, podajemy filje które nie nadesłały obrachunków wzgl. zainkasowanych pieniędzp do Związku Górników Z. Z. P. za zaległe miesiące:

1) Filja Moszczenica od stycznia do lipca;
2) Filja Niewiadom Górny od stycznia do lipca;
3) Filja Niewiadom Dolny za czerwiec i lipiec;
4) Filja Podlesie od lutego do lipca;
5) F. Rydułtowy masz. za maj, czerwiec i lipiec;
6) F. Bojoszowy za czerwiec i lipiec;
7) F. Biertułtowy za czerwiec i lipiec;
8) F. Bujaków za czerwiec i lipiec;
9) F. Kornowacz za czerwiec i lipiec;
10) F. Mokre Śl. za maj, czerwiec i lipiec;
11) F. Mościcka za maj, czerwiec i lipiec;
12) F. Lubomja za kwiecień, maj, czerwiec i lipiec;
13) F. Gaszowice za kwiecień, maj, czerwiec i lipiec;

Wyżej wspomniane filje powinne się natychmiast uiścić z zaległości. gdyż w przeciwnym razie ogłoszenie znów nastąpi w następnym „Głosie Górnika“.

ZARZĄD ZW. GÓRNIKÓW Z. Z. P.

Z kroniki organizacyjnej

25-letni jubileusz członkostwa obchodzą druhowie:

1) Respondek Franciszek — prezes filji Zawodzie.
2) Październy Franciszek, filja Zawodzie.
3) Pyrsz Wilem, filja Zawodzie.
4. Pilar Karol, filja Zawodzie.
5. Pawlica Adam, filja II Bielszowice.

Serdeczne życzenia zasyła Zarząd Główny i Redakcja. Do życzeń przyłączają się zarządy filijne i członkowie.

——oOo——

Z karty żałobnej

Śmierć nieubłagana wyrwała naszych szermierzy Związku Górników Z. Z. P.

1) Piszczek Jan — Knurów.
2) Saternus Paweł — Mysłowice.
3) Bąk Franciszek — Katowice-Dąb.
4) Lubojański Franciszek — Szarlej.
5) Kałuża Szymon — Bielszowice filja I-sza.

Cześć ich pamięci!

——o——

Uroczystości

Druh Antoni Stolorz z Katowic, członek naszego Związku od 35-ciu lat, obchodził w dniu 14. VIII. br. 60-lecie swoich urodzin.

Serdeczne życzenia zasyła mu zarząd Główny i Redakcja.

* * *

W dniu 3 września br. obchodzi filja Związku Górników Z. Z. P. W. Piekary 25-lecie istnienia filji.

Na program składa się nabożeństwo w kościele Marji Panny o godz. 10,15 i uroczysta akademja o godz. 15-tej.

Wykluczony

został na podstawie § 10. statutu Związku Górników Z. Z. P. liczba 2 b. c. Franciszek Solik z Bytkowa.

ZARZĄD GŁOWNY ZWIĄZKU GÓRNIKÓW Z. Z. P.

Redaktor odp. Franciszek Król w Katowicach. — Nakładem Związku Górników Zjedn. Zaw. Polskiego. — Druk: Spółka Wyd. „Śląski Głos Poranny“. Tel. 1706.